

**Sygn. akt I ACa 1064/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Cesarz</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Dorota Ochalska - Gola (spr.)</b> <b>SO del. Dariusz Limiera</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. C.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 30 kwietnia 2014 r. sygn. akt X GC 326/13

1. oddala apelację;
2. zasądza od J. C. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1064/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi X Wydział Gospodarczy oddalił powództwo J. C. przeciwko (...) S.A. w Ł. o zapłatę kwoty 341.324,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2012 r.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, które Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne:

W dniu 28 lipca 2010 roku pozwana (...) Spółka Akcyjna w Ł. zawarła z konsorcjum firm w składzie: (...) S.A. w W. – lider konsorcjum, (...) S.A. w W., Rudnicki & (...) w A. (Niemcy) oraz (...) S.A. w W. umowę na wykonanie inwestycji budowlanej pod nazwą „Konwersja kotła (...) nr 2 na kocioł (...) opalany biomasą w Dalkia Ł. – Elektrociepłownia Nr (...). Pakiet 2. Budowa gospodarki biomasowej dla kotła (...). W art. 19 umowy, dotyczącym podwykonawstwa robót, strony postanowiły, że na potrzeby wykonania robót lub jakiegokolwiek ich części, konsorcjum może zatrudnić jedynie wykonawców wymienionych w wykazie zatwierdzonych wykonawców w załączniku nr 7 ( Biuro (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o.), z zastrzeżeniem art. 19.2.2. W przypadku gdy konsorcjum pragnie zatrudnić podwykonawcę, którego nie wymieniono w załączniku nr 7, konsorcjum przedłoży pozwanej dokumentację kwalifikacyjną podwykonawcy celem uzyskania zgody pozwanej, której udzielenia nie odmówi ona bez racjonalnej przyczyny (art. 19.1.1.). Jeżeli łączna wartość kontraktu (-ów) z podwykonawcą nie przekracza 100.000 złotych lub równowartości tej kwoty w innej walucie, konsorcjum może zatrudnić podwykonawcę bez zgody pozwanej (art. 19.1.2.). Każda umowa o podwykonawstwo zawarta zostanie w formie pisemnej, pod rygorem nieważności (art. 19.1.4.). Postanowienia art. 19.1.1. stosuje się do każdego podwykonawcy niezależnie od wartości umowy o podwykonawstwo, tzn. nie stosuje się limitu określonego w art. 19.1.2. (art. 19.2.1.). Przed podpisaniem umowy o podwykonawstwo z podwykonawcą, konsorcjum przedłoży pozwanej kopię danej umowy (włączy całość dokumentacji będącej częścią takiej umowy), którą konsorcjum zamierza podpisać ze swoim podwykonawcą (art. 19.2.2.). Jeżeli pozwana nie odpowie na złożone dokumenty w terminie 10 dni roboczych uznaje się, że pozwana udziela zgody na zawarcie danej umowy o podwykonawstwo (art. 19.2.4.). Podpisanie i zawarcie przez konsorcjum lub podwykonawcę jakiegokolwiek umowy o podwykonawstwo wymaga uzyskania uprzedniej zgody pozwanej w myśl postanowień art. 19.2.3. W przypadku podpisania i zawarcia takiej umowy o podwykonawstwo z podwykonawcą bez uprzedniej zgody pozwanej, pozwana zwolniona jest z odpowiedzialności określonej w art. 19.2.6. (art. 19.2.5.). W art. 19.2.6. strony oświadczyły, że są solidarnie odpowiedzialne za płatności na rzecz każdego podwykonawcy, zgodnie z przepisami prawa polskiego. Wszyscy pracownicy podwykonawcy będą przeszkoleni w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony przeciwpożarowej w myśl postanowień art. 5.2.14. (art. 19.2.9.).

W dniu 24 lutego 2012 roku, w ramach powyższej inwestycji, członek konsorcjum - (...) S.A. (następca prawny (...) S.A.) zlecił powodowi J. C. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) w Ł. kompleksowe wykonanie instalacji wewnętrznej oświetlenia oraz instalacji odgromowej silosów magazynowych zrębków i paletów, zgodnie z ofertą z dnia 22 lutego 2012 roku oraz protokołem negocjacji z dnia 23 lutego 2012 roku, za wynagrodzeniem ryczałtowym w kwocie 111.000 złotych + VAT, zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu wystawienia faktury. Termin wykonania zlecenia został określony na okres od dnia 27 lutego 2012 roku (termin rozpoczęcia robót) do dnia 30 marca 2012 roku (termin zakończenia robót). Płatności miały zostać dokonane przelewem, w terminie 30 dni od daty dostarczenia poprawnie wystawionej faktury VAT. Podstawą wystawienia faktury miał być podpisany przez upoważnionego przedstawiciela spółki (...) protokół odbioru częściowego lub końcowego robót i dostarczony każdorazowo wraz z wystawioną fakturą VAT.

W dniu 27 marca 2012 roku podpisany został protokół odbioru wykonanych przez powoda prac nr (...), przy udziale przedstawicieli (...) S.A. i powoda. Komisja stwierdziła, że zakres wykonanych robót zgodny jest z umową i dokumentacją techniczną, jakość wykonanych robót określona została jako dobra i nie wniesione zostały do nich żadne uwagi. Tego samego dnia powód wystawił i doręczył spółce (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 136.530 złotych brutto z terminem płatności do dnia 26 kwietnia 2012 roku.

W dniu 1 marca 2012 roku, również w ramach w/w inwestycji, (...) S.A. zleciła powodowi kompleksowe wykonanie instalacji oświetlenia: silosów magazynowych na zrębki i palety (instalacja zewnętrzna), przesypów biomasy 7.1.7.2., punktu separacji metali i nadziarna oraz rozdrabniania nadziarna, zgodnie z ofertą z dnia 29 lutego 2012 roku oraz protokołem negocjacji z dnia 1 marca 2012 roku, za wynagrodzeniem ryczałtowym w kwocie 148.000 złotych + VAT, zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu wystawienia faktury. Termin wykonania zlecenia został określony na okres od dnia 5 marca 2012 roku (termin rozpoczęcia robót) do dnia 30 marca 2012 roku (termin zakończenia robót). Płatności miały zostać dokonane przelewem, w terminie 30 dni od daty dostarczenia poprawnie wystawionej faktury

VAT. Podstawą wystawienia faktury miał być podpisany przez upoważnionego przedstawiciela spółki (...) protokół odbioru częściowego lub końcowego robót i dostarczony każdorazowo wraz z wystawioną fakturą VAT.

W dniu 27 marca 2012 roku podpisany został protokół odbioru wykonanych przez powoda prac nr (...), przy udziale przedstawicieli (...) S.A. i powoda. Komisja stwierdziła, że zakres wykonanych robót zgodny jest z umową i dokumentacją techniczną, jakość wykonanych robót określona została jako dobra i nie wniesione zostały do nich żadne uwagi. Tego samego dnia powód wystawił i doręczył spółce (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 182.040 złotych brutto z terminem płatności do dnia 26 kwietnia 2012 roku.

W dniu 22 marca 2012 roku, po raz trzeci w ramach powyższej inwestycji, (...) S.A. zleciła powodowi kompleksowe wykonanie zabezpieczeń pożarowych przejść kablowych przez przegrody oddzielenia pożarowego w systemie (...) przepustów uniwersalnych w pomieszczeniach stacji transformatorowej, punktu rozładunku biomasy i budynku głównego, za wynagrodzeniem wynikającym z iloczynu ilości i cen jednostkowych w kwocie 18.499,99 złotych + VAT, zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu wystawienia faktury. Termin wykonania zlecenia został określony na okres od dnia 22 marca 2012 roku (termin rozpoczęcia robót) do dnia 26 marca 2012 roku (termin zakończenia robót w zakresie stacji transformatorowej i punktu rozładunku) oraz do dnia 31 marca 2012 roku (termin zakończenia robót w zakresie budynku głównego bloku energetycznego). Płatności miały zostać dokonane przelewem, w terminie 30 dni od daty dostarczenia poprawnie wystawionej faktury VAT. Podstawą wystawienia faktury miał być podpisany przez upoważnionego przedstawiciela spółki (...) protokół odbioru robót.

W dniu 4 kwietnia 2012 roku podpisany został protokół odbioru wykonanych przez powoda prac nr (...), przy udziale przedstawicieli (...) S.A. i powoda. Komisja stwierdziła, że zakres wykonanych robót zgodny jest z umową i dokumentacją techniczną, jakość wykonanych robót określona została jako dobra i nie wniesione zostały do nich żadne uwagi. W dniu 6 kwietnia powód wystawił i doręczył spółce (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 22.754,99 złotych brutto z terminem płatności do dnia 6 maja 2012 roku.

Firma powoda została polecona spółce (...) przez pozwaną (...) S.A., która na przestrzeni kilkunastu lat, wielokrotnie współpracowała z powodem i która to współpraca układała się pomyślnie. Między innymi powód zawarł bezpośrednio z pozwaną następujące umowy:

- w dniu 1 lipca 2011 roku, której przedmiotem była modernizacja zabezpieczeń przeciwpożarowych przejść kablowych w tunelach kablowych na poziomie 3,5m bloku BC 100 w EC-4 Ł., w terminach: od dnia 1 lipca do dnia 22 sierpnia 2011 roku (odbior prac do dnia 5 września 2011 roku) – w zakresie pierwszego etapu i od dnia 10 stycznia do dnia 28 lutego 2012 roku (odbior prac do dnia 5 marca 2012 roku) – w zakresie drugiego etapu,

- w dniu 20 stycznia 2012 roku, której przedmiotem było wykonanie serwisu instalacji odgromowej obiektów specjalnych EC2, EC3 i EC4, w terminach: od dnia 5 marca 2012 roku (rozpoczęcie prac pomiarowych na EC2) do dnia 26 marca 2012 roku (zakończenie prac pomiarowych na EC2) z odbiorem końcowym zadania w dniu 6 kwietnia 2012 roku, od dnia 15 marca 2012 roku (rozpoczęcie prac pomiarowych na EC3) do dnia 17 kwietnia 2012 roku (zakończenie prac pomiarowych na EC3) z odbiorem końcowym zadania w dniu 4 maja 2012 roku i od dnia 15 marca 2012 roku (rozpoczęcie prac pomiarowych na EC4) do dnia 17 kwietnia 2012 roku (zakończenie prac pomiarowych na EC4) z odbiorem końcowym zadania w dniu 4 maja 2012 roku,

- w dniu 5 marca 2012 roku, której przedmiotem był remont instalacji oświetleniowej: nawęglania przenośnika taśmowego T9 i T10 oraz T35 i T36, wywrotnic wagonowych nr 1 i nr 2, w budynkach przesypowych i bocznicy D. P., w terminach: od dnia 12 marca do dnia 7 maja 2012 roku (odbior w dniu 14 maja 2012 roku) – w zakresie zadania nr 1, od dnia 16 kwietnia do dnia 4 czerwca 2012 roku (odbior w dniu 11 czerwca 2012 roku) – w zakresie zadania nr 2, od dnia 11 czerwca do dnia 3 sierpnia 2012 roku (odbior w dniu 10 sierpnia 2012 roku) – w zakresie zadania nr 3, od dnia 14 maja do dnia 9 lipca 2012 roku (odbior w dniu 16 lipca 2012 roku) – w zakresie zadania nr 4 i od dnia 12 marca do dnia 7 maja 2012 roku (odbior w dniu 14 maja 2012 roku) – w zakresie zadania nr 5.

Konsorcjum firm, na wyraźne żądanie powoda, poinformowało pozwaną, że wykonawcą prac w zakresie wykonania instalacji oświetlenia urządzeń technologicznych oraz instalacji odgromowej silosów na zrębki i palety będzie firma powoda, przedkładając w załączeniu dotyczące powoda zaświadczenie o numerze identyfikacyjnym REGON, decyzję o nadaniu numeru identyfikacyjnego NIP i zaświadczenie (...). Poza tym, same dokumenty zleceń nie zostały przekazane pozwanej.

W e-mailu z dnia 25 lutego 2012 roku skierowanym do pozwanej powód, w związku z planowanymi pracami instalatorskimi na nowobudowanych silosach biomasy, przesłał listę osób na szkolenie, do przepustek i listę samochodów. W kolejnym e-mailu z dnia 2 marca 2012 roku powód wskazał, że potrzebuje wykorzystywać podnośnik koszowy, w związku z czym potrzebuje przepustek dla kierowcy oraz na auto. Natomiast w e-mailu z dnia 9 marca 2012 roku powód zwrócił się do pozwanej z prośbą o wystawienie przepustek upoważniających do wejścia na teren EC4 w Ł. dla swoich pięciu pracowników oraz do wjazdu na teren zakładu dla samochodu służącego do przewozu drobnych materiałów i narzędzi. W załączeniu przesłał potwierdzenie przeprowadzonego szkolenia bhp i przeciwpożarowego. Pracownicy powoda uzyskali od pozwanej takie przepustki uprawniające do wejścia na teren pozwanej Spółki. Zresztą, otrzymywali je każdorazowo przy wykonywaniu każdej poszczególnej umowy (zadania inwestycyjnego), na okres jej trwania. Podobnie rzecz się miała jeśli chodzi o szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz szkolenia przeciwpożarowe – pracownicy powoda odbywali je u strony pozwanej wielokrotnie, przy okazji realizacji każdej kolejnej umowy łączącej strony. Przepustki na teren pozwanej Spółki otrzymywali po ukończeniu takiego szkolenia. Jedno ze szkoleń dla siedmiu pracowników firmy powoda wykonujących prace przy urządzeniach, instalacjach i sieciach energetycznych lub w zakresie robót budowlanych, montażowych i innych na terenie pozwanej Spółki odbyło się w dniu 9 marca 2012 roku.

W toku wykonywania przedmiotowych zleceń przedstawicielka powodowej firmy (...) kontaktowała się na terenie budowy z przedstawicielami i pracownikami strony pozwanej, m.in. z inspektorem nadzoru S. O., ze Z. S., z W. P.. Spółka (...) sama wskazała na osobę S. O., jako tego, z którym należy kontaktować się w sprawie szkoleń pracowników powodowej firmy. Pracownicy firmy powoda stale byli widywani na terenie pozwanej Spółki, podczas wykonywania przez nich prac.

W dniu 24 września 2012 roku powód wezwał pozwaną, jako dłużnika solidarnego z generalnym wykonawcą (...) S.A., do zapłaty kwoty 341.324,99 złotych tytułem wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez powoda jako podwykonawcę (...) S.A. przy realizacji inwestycji pod nazwą „Budowa gospodarki biomasowej dla kotła (...) 230 nr 2 (K3)” na terenie pozwanej, w terminie do dnia 5 października 2012 roku. W uzasadnieniu wezwania wskazane zostało, że w dniu 2 maja 2012 roku powód wezwał spółkę (...) do zapłaty w/w kwoty, w terminie do dnia 10 maja 2012 roku, jednakże termin ten upłynął bezskutecznie, a (...) S.A. w żaden sposób nie zareagowała na wezwanie. W piśmie wskazano, iż wobec faktu, że w dniu 21 czerwca 2012 roku Sąd Rejonowy Poznań Stare Miasto w P. ogłosił upadłość układową spółki (...), a w ostatnim czasie został zgłoszony wniosek o zmianę sposobu upadłości na upadłość likwidacyjną, uzyskanie przez powoda wynagrodzenia od (...) S.A. staje się praktycznie niemożliwe. Dlatego, na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., wezwał pozwaną do zapłaty, jako inwestora solidarnie z wykonawcą odpowiadającego za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę.

Z uwagi na fakt, że pozwana nie zareagowała na powyższe wezwanie, powód wezwał ją do zawarcia ugody, jednakże pozwana odmówiła jej zawarcia.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. W rozważaniach Sąd pierwszej instancji odwołał się do przepisu art. 647 § 2 i § 5 k.c. Wskazał, że na gruncie przedmiotowej sprawy nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności solidarnej Spółki (...). Sąd pierwszej instancji podkreślił, że strona powodowa nie wykazała, iż przedmiotowa umowa łącząca (...) S.A. i powoda miała charakter umowy o roboty budowlane. Brak było bowiem projektu budowlanego i pozwolenia na budowę (ewentualnie zgłoszenia do właściwego organu nadzoru budowlanego) w zakresie prac wykonanych przez powoda. Sąd Okręgowy zaznaczył, że przepis art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c., będący podstawą prawną dochodzonego przez powoda roszczenia, dotyczy

tylko i wyłącznie solidarnej odpowiedzialności za zawartą pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą umowę o roboty budowlane. Nie można go interpretować w sposób rozszerzający. Tymczasem na gruncie przedmiotowej sprawy, umowy takiej nie było.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nawet gdyby uznać, że „zlecenia” zawarte pomiędzy powodem a spółką (...) były umowami o roboty budowlane, to do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymagana jest zgoda inwestora. Brak zgody inwestora nie wpływa na ważność umowy wykonawcy z podwykonawcą, a jedynie decyduje o tym, że umowa nie rodzi solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy względem podwykonawcy, unormowanej w § 5 komentowanego przepisu. Zgoda inwestora może być wyrażona w ramach szczególnego trybu, uregulowanego w § 2 tego przepisu, może być ona także wyrażona na zasadach ogólnych, tj. przez każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Przy czym materialnoprawnym warunkiem skuteczności tej zgody, prowadzącej do powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora z § 5 komentowanego przepisu, bez względu na tryb jej uzyskania, jest notyfikacja przez wykonawcę inwestorowi umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z odpowiednią częścią dokumentacji. Omawiany przepis wprowadza szczególny tryb, w jakim może być wyrażona zgoda na zawarcie (lub zmianę) umowy z podwykonawcą.

Zdaniem Sądu Okręgowego na kanwie rozpatrywanego przypadku nie może być mowy o tym, aby strona powodowa udowodniła fakt uzyskania zgody od inwestora na zawarcie ze spółką (...) trzech zleceń. Tego rodzaju wniosku nie można wyprowadzić z faktu, że firma powoda miała wstęp na teren pozwanej Spółki, otrzymała stosowne przepustki po uprzednim przeszkoleniu jej pracowników w zakresie bhp i ppoż., a jej pracownicy byli widziani przy wykonywaniu prac. Z zeznań świadków P. O. i Z. S. wynikało, że konsorcjum firm, na wyraźne żądanie powoda, poinformowało pozwaną, że wykonawcą prac w zakresie wykonania instalacji oświetlenia urządzeń technologicznych oraz instalacji odgromowej silosów na zrębki i palety będzie firma powoda. Jednakowoż nie uczyniło niczego ponad to, przede wszystkim – pozwana Spółka nie otrzymała dokumentów zleceń. Tymczasem zgodnie z postanowieniami umowy łączącej pozwaną z konsorcjum firm, przed podpisaniem umowy o podwykonawstwo z podwykonawcą, konsorcjum miało przedłożyć pozwanej kopię danej umowy (włączyć całość dokumentacji będącej częścią takiej umowy), którą konsorcjum zamierza podpisać ze swoim podwykonawcą (art. 19.2.2.). Dopiero wówczas, w terminie 10 dni od otrzymania tak złożonych dokumentów, pozwana mogła bądź powiadomić na piśmie konsorcjum o swojej zgodzie na zawarcie takiej umowy o podwykonawstwo, bądź odmówić na piśmie udzielenia zgody, przedstawiając uzasadnione powody odmowy (19.2.3.). A zatem podpisanie i zawarcie przez konsorcjum lub podwykonawcę jakiegokolwiek umowy o podwykonawstwo wymagało uzyskania uprzedniej zgody pozwanej w myśl postanowień w/w art. 19.2.3.

W dalszych wywodach Sąd Okręgowy wskazał, że co prawda w świetle zgodnych poglądów judykatury, wymagania zastrzeżone w art. 647<sup>1</sup> § 2 zdanie drugie k.c. dotyczące skuteczności wyrażenia przez inwestora zgody na zawarcie umowy o podwykonawstwo w sposób bierny nie rozciągają się na wypadek wyrażenia przez inwestora tej zgody w sposób czynny dorozumiany. Dorozumiana zgoda inwestora na zawarcie umowy o podwykonawstwo wyrażona w sposób czynny nie jest uzależniona od przedstawienia mu umowy podwykonawczej i dokumentacji. Zgoda ta jest jednak skuteczna tylko wówczas gdy inwestor znał elementy konkretyzujące umowę o podwykonawstwo i decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora za wynagrodzenie podwykonawcy, a więc przede wszystkim zakres prac powierzonych zindywidualizowanemu podmiotowo podwykonawcy oraz jego wynagrodzenie, w szczególności sposób jego ustalenia czy też jego dochodzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać, że pozwana wyraziła zgodę na umowy o podwykonawstwo z dnia: 24 lutego 2012 roku, 1 marca 2012 roku i 22 marca 2012 roku, zawarte pomiędzy spółką (...) a powodem, w trybie art. 647<sup>1</sup> § 2 zd. 2 k.c. Konsorcjum firm, na wyraźne żądanie powoda, poinformowało pozwaną, że wykonawcą prac w zakresie wykonania instalacji oświetlenia urządzeń technologicznych oraz instalacji odgromowej silosów na zrębki i palety będzie firma powoda. Jednakowoż pozwana w ogóle nie otrzymała zleceń łączących spółkę (...) z powodem. Pismo z dnia 5 marca 2012 roku oprócz wymienienia nazwy firmy powoda, która, jako podwykonawca, będzie wykonywała na zlecenie spółki (...) określone prace w ramach głównej inwestycji budowlanej, nie wskazywało w ogóle na zakres powierzonych powodowi prac, jak również na zaoferowane powodowi

wynagrodzenie. W piśmie tym nie znalazły się zatem istotne postanowienia umowne, gdy tymczasem przedstawienie ich inwestorowi jest obligatoryjne przy określaniu jego odpowiedzialności solidarnej za wynagrodzenie powoda. Do umowy tej nie dołączono też żadnej dokumentacji, obejmującej roboty będące przedmiotem tej umowy.

Nawet gdyby przyjąć, że zakres prac wykonywanych przez firmę powoda znany był pozwanej – wszak z zeznań pracowników pozwanej: W. P. i Z. S. wynikało, że znany był im rodzaj i zakres prac realizowanych przez firmę (...), to jednak jeśli chodzi o kwestię wartości poszczególnych robót wykonywanych przez powodową firmę, czy wynagrodzenia przysługującego powodowi – materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie potwierdził, aby ktokolwiek ze strony pozwanej wiedział o jakimkolwiek z tych elementów, stanowiących – bez wątpienia – essentialia negotii każdej umowy.

Sąd pierwszej instancji wskazał też, że podnoszona przez stronę pozwaną okoliczność, jakoby zlecenia zawarte zostały przez powoda z jednym z członków konsorcjum firm, nie będącym jego liderem, nie mogła wpływać na kwestię odpowiedzialności pozwanej względem powoda. Powód nie miał obowiązku znać uregulowań umowy zawartej pomiędzy pozwaną a konsorcjum firm, w tym – uregulowań dotyczących spraw związanych z upoważnieniem do zawierania umów podwykonawczych, a nawet gdyby je znał, nie mogłyby one wpływać negatywnie na sytuację prawną powoda. Oddelegowanie niewłaściwego podmiotu, w ramach konsorcjum firm, do zawarcia umowy z podwykonawcą może oddziaływać wyłącznie w sferze relacji między inwestorem a generalnym wykonawcą (konsorcjum firm).

Mając powyższe na uwadze, Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo jako bezzasadne.

Sąd Okręgowy nie zasądził na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, bowiem była ona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który nie zgłosił w tym przedmiocie stosownego wniosku (art. 109 § 1 k.p.c.). Wnioski zawarte w pismach strony pozwanej, które zostały zwrócone nie wywołują skutków procesowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w zakresie charakteru robót wykonywanych przez powoda oraz przez przyjęcie, że pozwana nie wyraziła zgody na umowę o podwykonawstwo z powodem i tym samym nie wiedziała o warunkach na jakich powód wykonywał roboty, a w konsekwencji naruszenie prawa materialnego tj. art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c. przez błędną jego wykładnię, wyrażającą się uznaniem że koniecznym elementem dla solidarnej odpowiedzialności inwestora jest w każdym przypadku jego wiedza o istotnych postanowieniach umowy podwykonawczej.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej (...) SA na powoda J. C. kwoty 341.324,99 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2012 r., kosztami postępowania i kosztami zastępstwa procesowego według norm pisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest niezasadna.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do podniesionego w petitum apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c., którego skarżący upatruje w zaniechaniu wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w zakresie charakteru robót wykonywanych przez powoda oraz w przyjęciu, że pozwana nie wyraziła zgody na umowę o podwykonawstwo z powodem i tym samym nie wiedziała o warunkach, na jakich powód wykonywał roboty.

Jak podkreśla się w ugruntowanym już orzecznictwie, postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Tylko w

przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Strona skarżąca ma obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że Sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów ((tak SN m.in. w wyroku z dnia 27 września 2002 r. w sprawie II CKN 817/00, Lex nr 56906; w wyroku z dnia 8 kwietnia 2009 r. w sprawie II PK 261/08, Lex nr 707877, podobnie w wyroku z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie IV CK 387/04, Lex nr 177263 ).

Strona skarżąca, pomimo powołania się na opisane wyżej uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów, nie wskazała żadnych adekwatnych argumentów wspierających ten zarzut. Uzasadnienie apelacji świadczy raczej o negowaniu przez powoda oceny prawnej umowy łączącej wykonawcę z podwykonawcą, jaką przedstawił Sąd pierwszej instancji, a także analizy zachowań inwestora pod kątem wyrażenia przez niego czynnej zgody na zawarcie umowy z powodem. Czym innym jest jednak ocena dowodów, ich wiarygodności i mocy dowodowej, a czym innym dokonanie subsumcji uprzednio prawidłowo ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy prawa materialnego. Co istotne, sam powód w uzasadnieniu apelacji wprost wskazuje w drugim jej akapicie, że nie kwestionuje ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, co ma w sprawie o tyle znaczenie, iż zasadność zarzutów skarżącego podlegała ocenie w kontekście podstawy faktycznej wynikającej z tego materiału dowodowego, który nie został zakwestionowany przez apelującego, oraz przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w przedmiotowym postępowaniu.

W rezultacie, naruszenia przepisu prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. nie można upatrywać w rzekomym nieuwzględnieniu przez Sąd Okręgowy, że z zeznań świadka P. O. wynika, iż strona pozwana została poinformowana o zatrudnieniu firmy powoda jako podwykonawcy, a mimo to inwestor nie podjął jakichkolwiek działań, aby pogłębić swoją wiedzę o warunkach, na jakich powód wykonuje zleczone prace. Ze sformułowanych w taki sposób argumentów w żadnym razie nie wynika, w jaki sposób Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia oceny dowodów, zwłaszcza, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w części poświęconej podstawie faktycznej rozstrzygnięcia znalazły się jednoznaczne ustalenia dotyczące pisma Spółki (...) z dnia 5 marca 2012 r. i jego treści, wsparte zeznaniami świadka P. O. ( vide strona 7 uzasadnienia, karta 327 akt). Z kolei brak działań inwestora, zmierzających do pogłębienia jego wiedzy o warunkach, na jakich podwykonawca wykonuje zleczone mu prace, pozostaje całkowicie indyferentny w przedmiotowej sprawie, albowiem obowiązek poinformowania o warunkach umowy z podwykonawcą ciążył na wykonawcy i ewentualnie na powodzie.

Wbrew sugestiom skarżącego, Sąd pierwszej instancji nie uchybił także normie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rzekome pominięcie, że prace wykonywane przez powoda były nadzorowane przez inspektorów nadzoru pozwanej Spółki, a dyrektor kontraktu, wiedział o zatrudnieniu powoda i znał zakres realizowanych przez powoda prac, a nawet był zadowolony z faktu, iż to właśnie firma (...) wykonuje te zadania, co zdaniem powoda ma wynikać z zeznań świadka Z. S.. Ponownie wskazać wypada, że Sąd Okręgowy poczynił odpowiednie ustalenia o treści zbieżnej z twierdzeniami powoda, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (vide strona 9 uzasadnienia, karta 328 akt). Jeśli z owych ustaleń wywiódł na etapie stosowania prawa odmienne wnioski, od tych oczekiwanych przez powoda, nie świadczy to w żadnym razie o wadliwości oceny dowodów. Ewentualne wadliwości procesu stosowania prawa materialnego mogą być skutecznie zwalczane jedynie za pomocą zarzutów naruszenia norm prawa materialnego.

O naruszeniu przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie świadczy również wyrażona przez Sąd pierwszej instancji ocena charakteru prawnego umowy (umów) łączących powoda ze Spółką (...), choć argumentacji przywołanej na poparcie omawianego zarzutu nie sposób odmówić racji. Istotnie, Sąd Okręgowy całkowicie wadliwie i w oderwaniu od dowodów, które uznał za wiarygodne, przyjął, że prace wykonane przez powoda nie miały swej podstawy w projekcie oraz w pozwoleniu na budowę. Teza ta pozostaje w sprzeczności z umową z dnia 28 lipca 2010 roku łączącą generalnego wykonawcę z

inwestorem. W jej treści wprost odwołano się zarówno do pozwolenia na budowę, jak i projektu. Zaznaczyć przy tym należy, iż Sąd Apelacyjny przychylił się do tych poglądów orzecznictwa, które wskazują, że dyspozycją art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. objęte są nie tylko stricte umowy prawa budowlanego, ale także te, na podstawie których podwykonawcy wykonują elementy danego zamówienia inwestycyjnego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 października 2008 roku w sprawie sygn. akt I CSK 106/08 (OSP 2010/9/92), ochroną w ramach powyższego przepisu są objęci zarówno podwykonawcy spełniający swoje usługi na podstawie umowy o roboty budowlane, jak i podwykonawcy spełniający swoje usługi na podstawie umowy o dzieło. Z odwołania się w tym przepisie do robót budowlanych wykonywanych przez podwykonawcę należy jedynie wywieść wymaganie, aby rezultat świadczenia podwykonawcy spełnionego na podstawie umowy z wykonawcą składał się na obiekt stanowiący przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach zawartej z inwestorem umowy o roboty budowlane.

Pomimo powyższego uchybienia, Sąd Okręgowy ostatecznie doszedł do słusznego wniosku, że przedstawiony materiał dowodowy nie pozwolił na uznanie, iż w realiach sporu spełnione zostały przesłanki z art. 647<sup>1</sup> § 2 i § 5 k.p.c., warunkujące odpowiedzialność strony pozwanej. Argumenty powołane w apelacji w zasadzie sprowadzają się wyłącznie do ogólnikowych stwierdzeń, że pozwany znał wszystkie warunki umowy powoda z wykonawcą. Nie zostały natomiast wskazane źródła dowodowe, z których takie okoliczności by wynikały. W kwestii sposobu wyrażenia zgody inwestora, apelujący odwołuje się do zgody czynnej wyrażonej wprost, argumentując, że pozwana Spółka wskazała wykonawcy powoda jako podwykonawcę określonego zakresu prac, a następnie uzyskała informacje o zleceniu wykonania tych robót. Odwołując się do poglądów orzecznictwa, apelujący na obecnym etapie postępowania zdaje się wskazywać, iż w tej sytuacji nie jest już konieczne przekazywanie inwestorowi projektu umowy, a nawet jego wiedza o istotnych postanowieniach takiego kontraktu.

Ponownie zatem wypada przypomnieć, że w świetle wypracowanych w judykaturze i piśmiennictwie poglądów, na gruncie przepisu art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą może być wyrażona w dwojaki sposób - bierny (pasywny) oraz czynny (aktywny). Wyrażenie zgody w sposób bierny objawia się brakiem zgłoszenia na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie. Przyjmuje się fikcję prawną, że inwestor zgodę wyraził. Ponieważ jednak w art. 647<sup>1</sup> k.c. chodzi o odpowiedzialność inwestora za cudzy dług, interes inwestora został zabezpieczony poprzez obowiązek przedstawienia mu stosownej dokumentacji. Drugi sposób wyrażenia zgody (czynny) może przybrać różną formę. Inwestor może wyrażać ją w sposób wyraźny pisemnie bądź ustnie, albo poprzez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę (art. 60 k.c.). Może zatem nastąpić to poprzez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany, na przykład przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót, oraz dokonywanie podobnych czynności. Przepis art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. nie uzależnia odpowiedzialności inwestora od przedłożenia mu dokumentacji, jeśli wyraża w sposób czynny zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji. Może on uzyskać wiedzę o umowie pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą z dowolnego źródła, zarówno przed jej zawarciem, jak i później. Jedynie jednak w sytuacji, gdy inwestor wyraża zgodę w sposób czynny wprost, nie jest mu potrzebny żaden mechanizm obronny, a zatem nie jest potrzebna jego wiedza o istotnych postanowieniach umowy (tak SN w wyroku z dnia 24 stycznia 2014 r. w sprawie V CSK 124/13, Lex nr 1428996; podobnie w wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie V CSK 296/13, Lex nr 1480194). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku z dnia 24 stycznia 2014 r. w sprawie V CSK 124/13, konieczną przesłanką skuteczności takiej zgody jest zawiadomienie inwestora przez wykonawcę o zamiarze zawarcia umowy i określenie jej zakresu podmiotowego (wskazanie konkretnego wykonawcy) oraz przedmiotowego (zakres robót objęty umową). Zgoda wyrażona wprost musi być bowiem ukierunkowana na zawarcie umowy, a nie na wykonanie określonego zakresu prac przez jednego lub wielu wykonawców. Jedynie bowiem w takiej sytuacji, inwestora chroni możliwość sprzeciwu co do zawarcia umowy, jak i żądania wyjaśnień co do osoby podwykonawcy, przedstawienia umowy lub jej projektu lub wskazania jej istotnych postanowień co do zakresu robót i wynagrodzenia.



Natomiast w razie wyrażenia przez inwestora zgody czynnej w sposób dorozumiany, konieczna jest znajomość tych elementów umowy, które konkretyzują daną umowę i decydują o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wynagrodzenie podwykonawcy. Zgodnie przyjmuje się, że elementami tymi jest przede wszystkim zakres prac podwykonawcy i jego wynagrodzenie (tak SN w uchwale z dnia 29 kwietnia 2008 r., Lex nr 369669; w wyroku z dnia 6 października 2010 r. w sprawie II CSK 210/10, OSNC 2011/5/59; w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie III CSK 298/12, Lex nr 1365675).

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności rozpatrywanej sprawy, należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy istotnie jak chce apelujący, w realiach sporu doszło do wyrażenia przez inwestora zgody czynnej wprost, a zatem do złożenia przez Spółkę (...) oświadczenia woli, w którym wprost zgadza się na zawarcie umowy o wykonanie wskazanego zakresu robót z konkretnym, zindywidualizowanym wykonawcą. Odpowiedź na tak postawione pytanie musi być negatywna. Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, nie zakwestionowanych przez skarżącego, wynika bowiem jedynie, że w bliżej nie określonym momencie procesu inwestycyjnego niezidentyfikowany pracownik czy pracownicy strony pozwanej, wskazali powoda jako ewentualnego podwykonawcę części robót branży elektrycznej. Zarówno świadek E. W. (protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 25 października 2013 r. – 00:21:00 – 00:21:41 min), jak i świadek P. O. (protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 25 października 2013 r. – 00:45:19 – 00:45:36; 00:47:09 – 00:47:39 min.) posługują się stwierdzeniem, że powód został „polecony” Spółce (...) przez inwestora, bowiem (...) poszukiwała podwykonawców robót elektrycznych. Żadna z tych osób nie precyzuje jednak, od kogo takowe polecenie wyszło, ani tym bardziej nie podaje, by przybrało ono formę wiążącą dla wykonawcy lub też formę zgody ex ante na wszelkie ewentualne umowy zawarte z powodem jako podwykonawcą. W tym stanie rzeczy polecenie osoby podwykonawcy, nie może być interpretowane inaczej niż w potocznym znaczeniu tego wyrażenia, a zatem jako pochlebna opinii o firmie powoda - solidnym i rzetelnym wykonawcy robót w danej branży. Co więcej, ponownie zaakcentować trzeba, iż brak jest jakichkolwiek dowodów, a nawet twierdzeń wskazujących, że takową opinię wyraziły osoby umocowane do reprezentowania strony pozwanej. W świetle przepisu art. 38 k.c. w związku z art. 368 § 1 k.s.h. nie budzi zaś wątpliwości, że wszelkie oświadczenia woli składane w imieniu Spółki (...) winny pochodzić od osób uprawnionych do reprezentacji tego podmiotu. W ślad za argumentacją strony pozwanej, przedstawioną na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 listopada 2014 r., wypada podkreślić, że pozwana działa w formie spółki akcyjnej, a zatem skuteczne oświadczenia woli w jej imieniu mogą pochodzić wyłącznie od ściśle oznaczonego kręgu podmiotów. Dodatkowo, z uwagi na skomplikowany proces inwestycyjny, liczbę podmiotów współpracujących przy realizacji inwestycji, a także wartość budowy (ponad 60.000.000 zł), pozwana Spółka w celu zabezpieczenia swoich interesów wprowadziła w umowie z wykonawcą – konsorcjum czterech podmiotów, w tym (...) S.A., szczegółowe postanowienia dotyczące zlecenia części robót podwykonawcom. Choć rację ma Sąd pierwszej instancji argumentując, iż tego rodzaju postanowienia nie mogłyby skutecznie wyłączyć ustawowej odpowiedzialności inwestora przewidzianej w art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., gdyby spełnione zostały warunki z § 2 tego przepisu, to jednak treść umowy łączącej inwestora z wykonawcą nie pozostaje bez znaczenia przy ocenie zachowania (...) S.A., zwłaszcza w świetle sugestii apelującego, że po otrzymaniu informacji o osobie podwykonawcy inwestor samodzielnie winien podjąć dalsze działania w celu zapoznania się z warunkami kontraktu, w oparciu o który powód wykonywał prace. Szczegółowe postanowienia rozdziału 19 umowy z dnia 28 lipca 2010 r. wymagały każdorazowo przedstawienia inwestorowi przed podpisaniem umowy z podwykonawcą tzw. dokumentacji kwalifikacyjnej i projektu umowy. W tej sytuacji (...) S.A. powinna była i mogła oczekiwać, że wykonawca postąpi zgodnie ze wskazanymi postanowieniami umowy. Bezspornie w realiach sporu (...) S.A. nie dochowała obowiązków przewidzianych w umowie z dnia 28 lipca 2010 r., co nie oznacza, że powód może z tego faktu wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne i w swoisty sposób przerzucać na inwestora obowiązek poszukiwania i pozyskiwania informacji o możliwej umowie z podwykonawcą. Nie można pominąć, że uzyskanie zgody inwestora z art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. leży w interesie podwykonawcy i wykonawcy, a zatem to te podmioty winny dopełnić aktów staranności dla osiągnięcia zamierzonych skutków prawnych.

W podsumowaniu dotychczasowych rozważań wypada przyjąć, że skoro w realiach sporu nie doszło do wyrażenia przez inwestora zgody czynnej wprost, to argumentacja zaprezentowana przez apelującego musi zostać uznana za nieadekwatną do danego stanu faktycznego.

Okoliczności rozpatrywanej sprawy wskazują, że zachowanie Spółki (...) w procesie inwestycyjnym może być traktowane wyłącznie przez pryzmat dyspozycji art. 60 k.c. W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że tak właśnie winny być oceniane zachowania inwestora w postaci: tolerowania podwykonawcy na placu budowy, nadzorowania wykonywanych przez niego prac i ich odbioru przez inspektorów nadzoru, czy też uczestnictwa podwykonawcy w naradach koordynacyjnych. Podobne zachowania stały się także udziałem strony pozwanej, bowiem niewątpliwie - przynajmniej częściowo w związku z realizacją umowy podwykonawczej - przeprowadzono szkolenie BHP pracowników powoda i wydano im przepustki uprawniające do wejścia na teren (...) S.A., prace realizowane przez firmę powoda były nadzorowane przez inspektorów nadzoru danej branży, zarówno inspektorzy nadzoru jak i dyrektor ds. projektu wiedzieli o obecności powoda na budowie i ogólnie znali zakres wykonanych przez niego robót, choć – co należy podkreślić – czynności odbioru wykonywane były bez ich udziału i wyłącznie w relacji podwykonawca – wykonawca. Dla uznania, że inwestor wyraził zgodę czynną w sposób dorozumiany, tego rodzaju działania nie są jednak wystarczające. Musi on bowiem uzyskać wiedzę dotyczącą przedmiotowo istotnych warunków umowy z podwykonawcą, w tym co najmniej dane dotyczące zakresu powierzonych robót i ustalonego wynagrodzenia. W niniejszym postępowaniu powodowi udało się wykazać, że inwestor miał wiedzę co do zakresu robót, wynikającego z dwóch pierwszych zleceń wystawionych przez (...) S.A. Pismo z dnia 5 marca 2012 r. wystosowane zostało do inwestora już po zawarciu umowy w zakresie zleceń z dnia 24 lutego 2012 r. oraz z dnia 1 marca 2012 r, zawierało jedynie ogólne informacje o zakresie robót wykonywanych przez powoda oraz jego dane identyfikacyjne. Co charakterystyczne, konsorcjant nie zawarł w treści tego pisma informacji o samym fakcie zawarcia umowy z podwykonawcą, ani też jakichkolwiek danych co do jej warunków, w tym umówionego wynagrodzenia. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że wynagrodzenie wykonawcy (konsorcjum) przewidziane umową z dnia 28 lipca 2010 r. miało charakter ryczałtowy, a zatem nie pozwalało na przyporządkowanie określonego fragmentowi prac jego ekwiwalentu.

W przypadku trzeciego zlecenia z dnia 22 marca 2012 r. inwestor nie uzyskał nawet pisemnej informacji o osobie podwykonawcy i o zakresie wykonywanych przez niego robót. Bez odwoływania się do wiadomości specjalnych można bowiem wskazać, że wykonanie zabezpieczeń przeciwpożarowych przejść kablowych przez przegrody oddzielenia pożarowego nie mieści się w zakresie prac dotyczących instalacji elektrycznej i odgromowej, o których mowa w piśmie z dnia 5 marca 2012 r. I w tym przypadku, inwestor nie został powiadomiony o istnieniu umowy z podwykonawcą oraz o jej warunkach, w tym o wysokości wynagrodzenia i warunkach jego płatności. W świetle powyższych wywodów nie sposób zatem uznać, że spełnione zostały przesłanki wyrażenia przez inwestora zgody czynnej w sposób dorozumiany.

W świetle powyższych okoliczności należało stwierdzić, iż powód nie sprostał zadaniu wykazania faktu wyrażenia zgody przez pozwanego na zawarcie umowy podwykonawczej, a to uniemożliwia przypisanie stronie pozwanej odpowiedzialności solidarniej, obejmującej płatność dochodzonego wynagrodzenia. Niezasadny pozostaje zatem przywołany w apelacji zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego tj. art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j. t.).